

# Nowy Plan Petru

9 stycznia 2018

Tak właśnie będzie nazywać się nowa inicjatywa na polskiej scenie politycznej: Plan Petru. Nowe stowarzyszenie już wkrótce wystartuje.



Dotychczasowy lider Nowoczesnej najwyraźniej obraził się na to, że już nie może dłużej być liderem. I zamierza „pójść na swoje”. „W najbliższy poniedziałek 8 stycznia 2018 roku o godz. 12.00 w hotelu Indigo Warsaw Nowy Świat w Warszawie przy ulicy Smolnej 40 odbędzie się konferencja prasowa Ryszarda Petru” – mail o takiej treści dostały kilka dni temu największe redakcje w kraju. Brzmiał bardzo tajemniczo. O co chodziło?

Okazuje się, że Ryszard Petru ogłosił na konferencji prasowej w samo południe, że zamierza powołać do życia nowe stowarzyszenie – pod nazwą „Plan Petru”. Historia zatacza koło – Nowoczesna, zanim została zarejestrowana jako partia, również zaczynała jako stowarzyszenie.

Istnieje prawdopodobieństwo, że Ryszarda Petru tak bardzo boli zranione przez Katarzynę Lubnauer ego, iż zamierza stać się dla niej konkurencją. Sam namaścił się bowiem na lidera zjednoczonej opozycji. Oświadczył, że trzeba odsunąć PiS od

władzy – i w tym celu pod jego sztandarem powinni zacząć współpracować politycy wszystkich opcji – od lewicy, przez PSL aż do Platformy. Na razie nie wspominał o ewentualnych parlamentarnych ambicjach nowego ugrupowania, kreował się wyłącznie na założyciela szerokiej platformy porozumienia. Jako żywo przypomina to deklaracje Mateusza Kijowskiego w 2015 roku, kiedy działalność rozpoczynał Komitet Obrony Demokracji.

Program „Planu Petru” zakłada przede wszystkim monitorowanie gospodarczych decyzji premiera Mateusza Morawieckiego i uważne patrzenie mu na ręce. Petru zamierza też śledzić antydemokratyczne posunięcia PiS i reagować na nie na bieżąco.

Według informatorów Onetu, dotychczasowy lider jest wypychany ze swojej formacji. Katarzyna Lubnauer, która miała zachłysnąć się zwycięstwem w wewnętrznych wyborach, podobno żąda od niego bezwarunkowego podporządkowania się. A tego Petru – ojciec założyciel, znieść nie może.

Sama przewodnicząca Nowoczesnej tak komentuje decyzję dotychczasowego szefa: „Ryszard deklarował, że chce się zająć sprawami gospodarczymi. To była zawsze jego mocna strona. Jeśli chce, powinien właśnie to robić. Jest założycielem partii i wiele osób docenia jego wiedzę ekonomiczną, dlatego najlepiej jakby się zajął kwestiami gospodarczymi, ale w ramach Nowoczesnej.”

W rozmowie z „Wirtualną Polską” Lubnauer stwierdziła, że nie wierzy, aby Petru z własnej woli miał odchodzić z partii. On również nie ma takich planów. „Mamy dobrą wizję Polski liberalnej i otwartej. Jest dobry program. Nowoczesna to partia rozsądku gospodarczego i społecznego. Ale najpierw musimy pokonać PiS. Nie ustaniemy w tej determinacji. Przed nami wybory samorządowe. Ordynacja zmienia reguły gry. Nie możemy do tego dopuścić” – mówił tuż przed konwencją krajową.

Niemniej widać, że boli go, iż nagle musiał zostać „zwykłym członkiem”.

Autorstwo: Tomasz Dudek

Zdjęcie: [Adrian Grycuk](#) (CC BY-SA 3.0)

Źródło: [pl.SputnikNews.com](http://pl.SputnikNews.com)